

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 marca 2021 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi oddalił powództwo M. H. przeciwko A. G. o ustalenie istnienia stosunku prawnego lub prawa.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła powódka, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wynik postępowania:

a) tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w sprawie, prowadzące do błędnego stwierdzenia, że powódka nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie istnienia stosunku prawnego w sytuacji, gdy może zainicjować inne postępowanie o ustalenie, podczas gdy powódka nie ma możliwości skutecznego wytoczenia innego rodzaju powództwa, ani też dochodzenia swoich praw na drodze innego rodzaju postępowania;

b) tj. art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez brak wskazania konkretnych przyczyn, dla których sąd uznał, że powódka nie ma interesu prawnego w wytoczeniu powództwa, podczas gdy przytoczone przez Sąd I instancji argumenty odnoszą się do przyjętego w sprawie orzecznictwa, nie zaś konkretnie do stanu faktycznego niniejszej sprawy;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 189 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że powódka nie ma interesu prawnego w wytoczeniu niniejszego powództwa, podczas gdy powódka wskazała, że interesem prawnym w wytoczeniu powództwa jest usunięcie wątpliwości co do rodzaju stosunku prawnego łączącego ją z pozwaną.

W konsekwencji podniesionych zarzutów apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i ustalenie, że powódkę i pozwaną od dnia 10 września 2015 roku do dnia 31 sierpnia 2016 roku oraz od dnia 1 września 2016 roku na czas nieokreślony łączyła umowa o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia, a z ostrożności procesowej, wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem I instancji oraz kosztów postępowania odwoławczego według norm prawem przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Tytułem wstępu stwierdzić należy, że Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, przyjmując je za własne i czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. W konsekwencji, Sąd II instancji nie widzi konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny tylko wówczas, gdyby apelujący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., sygn. akt III CK 314/05, LEX nr 172176). Prawidłowo skonstruowany zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. powinien być połączony z zarzutem błędnych ustaleń faktycznych. W apelacji powinno zostać zatem wyjaśnione, które dowody, w jakim zakresie i dlaczego, zdaniem strony skarżącej, zostały przez Sąd ocenione z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji, które ustalenia faktyczne tego Sądu są wadliwe i jakie powinny być ustalenia prawidłowe, ewentualnie jakich ustaleń zabrakło w zaskarżonym wyroku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w

Łodzi z dnia 14 grudnia 2016 r., sygn. akt I ACa 719/16, LEX nr 2200318). Tym wymogom nie odpowiada apelacja strony powodowej.

Wskazać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, a dokonana ocena dowodów nie budzi żadnych zastrzeżeń pod kątem jej zgodności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Stawiane przez apelującą zarzuty w istocie nie dotyczą błędów w ustaleniach faktycznych czy ocenie dowodów, a sprowadzają się do zakwestionowania zinterpretowania faktów w kontekście przepisów prawa materialnego. Apelacja w części poświęconej zarzutowi rzekomego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., nie zarzuca ani jednego wadliwie ustalonego faktu, to jest istnienia bądź braku określonego układu rzeczy bądź zjawisk. W istocie, zarzuty ujęte w apelacji jako dotyczące naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., stanowią zarzuty wadliwej subsumpcji art. 189 k.p.c. w zakresie ustalenia istnienia bądź nieistnienia interesu prawnego w wytoczeniu powództwa; są to jednak zarzut dotyczący sprawy materialnego, gdyż choć wskazany art. 189 został umieszczony w Kodeksie postępowania cywilnego, ma charakter przepisu materialnoprawnego.

Zarzut naruszenia art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. był niezasadny. Należy zauważyć, iż o skutecznym postawieniu zarzutu naruszenia art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. można mówić tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, a braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych, oceny dowodów i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Zarzut ten może znaleźć zastosowanie jedynie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia. Tymczasem brak odniesienia się do wszystkich dowodów, okoliczności czy argumentów podnoszonych w trakcie trwania postępowania nie wpływa na dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia przez Sąd I instancji. Uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego w pełni odzwierciedla tok rozumowania, jakim kierował się wydając zaskarżone rozstrzygnięcie. Wbrew przekonaniu apelanta, Sąd meriti przeniósł rozważania teoretyczne zawarte w przytoczonym orzecznictwie na grunt rozpoznawanej sprawy, wskazał powody, dla których uznał powództwo za niezasadne.

Zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. Sąd Okręgowy ocenił jako nietrafny.

Opisane w art. 189 k.p.c. powództwo o ustalenie stosunku prawnego lub prawa, może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki merytoryczne: interes prawny oraz wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje. Pierwsza z nich określana jest jako przesłanka skuteczności, druga zaś - zasadności powództwa. Obie muszą być spełnione by powództwo mogło zostać uwzględnione. Z uwagi na wyprzedzający w stosunku do przesłanki zasadności charakter interesu prawnego, powinien on być poddany badaniu w pierwszej kolejności, a stwierdzenie jego braku daje wystarczającą podstawę do oddalenia powództwa, w istocie czyniąc bezprzedmiotową pozostałą analizę. Trzeba przy tym zaznaczyć, że uznanie interesu prawnego za materialnoprawną przesłanką powództwa powoduje, że sąd ma obowiązek badania z urzędu, czy istnieje on w danej sprawie, zarówno na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, jak i apelacyjnego (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 kwietnia 2020 r., I ACa 622/18, LEX nr 3044775).

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. występuje wówczas, gdy zachodzi niepewność prawa lub stosunku prawnego zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych. Niepewność ta może być wynikiem kwestionowania prawa lub kwestionowania stosunku prawnego. Aby powód skutecznie mógł powołać się na interes prawny, winien wykazać, że powództwo o ustalenie jest jedynym i niezbędnym środkiem ochrony jego praw, a oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między nim a pozwanym, w następstwie których, sytuacja prawna stron zostanie jednoznacznie określona. W przypadku natomiast, gdy ochrona ta może być w całości zapewniona przez innego rodzaju środki prawne, interes prawny nie istnieje (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15 stycznia 2021 r., I ACa 780/19, LEX nr 3112840). Podobny pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Warszawie z wyroku z dnia 29 września 2020 r. (V ACa 78/20, LEX 3144348), wskazując, że nie ma interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c., ten

kto może poszukiwać ochrony prawnej w drodze innych dalej idących powództw, zmierzających bezpośrednio do osiągnięcia pożądanego przez niego skutku.

Przekładając powyższe na grunt przedmiotowej sprawy należy wskazać, iż Sąd Rejonowy zasadnie uznał, że powódka nie wykazała interesu prawnego w uzyskaniu rozstrzygnięcia o ustalenie istnienia stosunku prawnego. Sąd ten prawidłowo stanowisko to uzasadnił. Sąd odwoławczy w pełni podziela tę argumentację. Niniejsze postępowanie, co jasno wyraziła powódka, ma na celu późniejsze uzyskanie uprawnień do świadczeń socjalnych i jest wynikiem zakwestionowania zawartej pomiędzy stronami umowy o pracę w postępowaniu prowadzonym przez organ ubezpieczeń i sąd pracy. W tej sytuacji należy uznać, że powództwo o ustalenie nie jest jedynym i niezbędnym środkiem ochrony praw powódki, bowiem powódka, domagając się ochrony swoich praw w postaci uprawnień do uzyskania świadczeń socjalnych, może dochodzić ich bezpośrednio w postępowaniu przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych. Samo stwierdzenie apelującej, że nie mając jednoznacznego rozstrzygnięcia określającego łączący ją z pozwaną stosunek prawny, składanie przez nią wniosków o wypłatę świadczenia za okres niezdolności do pracy i okres urlopu macierzyńskiego byłoby niejako „na próbę”, nie może stanowić wyłącznej przesłanki do uznania powództwa za uzasadnione. Wskazać należy, że istnienie alternatywnych podstaw dochodzenia świadczenia nie może prowadzić do uznania o konieczności ustalenia istnienia stosunku prawnego przez sąd.

Abstrahując od kwestii wykazania interesu prawnego w wytoczeniu powództwa wskazać należy, że w ocenie Sądu Okręgowego powódka nie spełniła również drugiej przesłanki merytorycznej powództwa, tj. wykazania prawdziwości twierdzeń powódki o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje. Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, w tym zapoznaniu się z treścią zeznań stron, uzasadnieniem wyroku sądu pracy oraz decyzji ZUS z uzasadnieniami powziął wątpliwości, czy wskazywany przez powódkę stosunek prawny istnieje. W ocenie Sądu odwoławczego zawarcie pomiędzy stronami umowy miało charakter pozorny, mający na celu uzyskanie możliwości korzystania ze świadczeń zdrowotnych i socjalnych. Wskazać bowiem należy, że powódka miała zawrzeć umowę z pozwaną dopiero w 2016 roku, podczas gdy już od 2014 roku wykonywała na rzecz pozwanej czynności związane z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą. Należy pamiętać, że powódka jest córką pozwanej, która prowadzi rodzinną firmę, w której prowadzeniu pomaga nie tylko powódka, ale również jej mąż. Ponadto do zawarcia umowy miało dojść, gdy powódka pozostawała w okresie niezdolności do pracy, jak również w miejscu, w którym powódki nie było. W ocenie Sądu, choć powódka rzeczywiście wykonywała pewne czynności na rzecz pozwanej, miały one charakter pomocy w rodzinnym przedsiębiorstwie, które następnie powódka ma przejąć.

Wobec powyższego należy wskazać, że powódka nie wykazała zaistnienia żadnej z dwóch przesłanek materialnoprawnych warunkujących zasadność powództwa o ustalenie prawa lub stosunku prawnego.

Konkludując, stwierdzić należy, iż wywiedziona przez powódkę apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć trafność rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.